

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI DO SPRAW PETYCJI**
(NR 107)
z dnia 7 grudnia 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Petycji (nr 107)

7 grudnia 2017 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Jana Piechoty (PO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na dezyderat nr 50 w sprawie wprowadzenia obowiązku prowadzenia rejestrów miejsc pochówku zmarłych w wersji elektronicznej,
- rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na dezyderat nr 51 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie zapewnienia dostępu do usług ułatwiających komunikację osób głuchych w placówkach leczniczych,
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1952 ze zm.) poprzez przyznanie dodatku z tytułu niepełnosprawności, w wysokości 402,72 zł, osobom pobierającym zasiłek pielęgnacyjny (BKSP-145-268/17);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 79 ust. 1 i 2 oraz art. 80 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2016 r. poz. 623 ze zm.) poprzez dodanie w nich słów „niezwłocznie” albo słów „niezwłocznie, nie później niż w ciągu 14 dni” (BKSP-145-271/17);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 1992 r. – Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (M.P. z 2012 r. poz. 32 ze zm.) w zakresie brania udziału przez posłów w głosowaniach (BKSP-145-281/17).

W posiedzeniu udział wzięli: **Tomasz Zdzikot** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, **Mirosław Przewoźnik** dyrektor Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych, **Ewa Speranza** starszy specjalista w Departamencie Polityki Rodzinnej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz **Tomasz Kuszlejko** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** oraz **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Szanowni państwo, witam.

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Petycji.

Stwierdzam, iż posiadamy kworum wymagane do skutecznego podejmowania decyzji.

Szanowni państwo, w projekcie porządku posiedzenia mamy pięć punktów, ale też od razu sygnalizuję, że będziemy musieli za chwilę zrobić przerwę ze względu na planowane o godzinie 11 głosowanie nad wnioskiem o wotum nieufności dla rządu. W związku

z tym proponuję, abyśmy rozpatrzyli punkt pierwszy i wtedy zrobili przerwę. Zaraz po głosowaniach wróciłibyśmy dokończyć posiedzenie, ewentualnie rozpatrzeć te punkty, które zwołamy w ramach czasowych do godziny 12, ponieważ o 12-tej wchodzi kolejna komisja, zdaje się, że Komisja Spraw Zagranicznych, czy też grupa polsko-brytyjska, bo będzie dyskutowana kwestia związana ze skutkami Brexitu.

W projekcie posiedzenia mamy następujące punkty: rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na dezyderat nr 50 w sprawie wprowadzenia obowiązku prowadzenia rejestrów miejsc pochówku zmarłych w wersji elektronicznej. Punkt drugi, rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na dezyderat nr 51 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie zapewnienia dostępu do usług ułatwiających komunikację osób głuchych w placówkach leczniczych. Punkt trzeci, rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych poprzez przyznanie dodatku z tytułu niepełnosprawności wysokości 402,72 zł osobom pobierającym zasiłek pielęgnacyjny. Punkt czwarty, rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 79 ust. 1 i 2 oraz art. 80 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez dodanie w nich słów „niezwłocznie”, albo słów „niezwłocznie nie później niż w ciągu 14 dni”. Punkt piąty, rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z 30 lipca 1992 r. regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie brania udziału przez posłów w głosowaniach.

Czy do takiej propozycji porządku posiedzenia są uwagi?

Nie słyszę, zatem uznaję, że porządek został przyjęty – przystępujemy do jego realizacji.

Proszę przedstawicieli Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 50 w sprawie wprowadzenia obowiązku prowadzenia rejestrów miejsc pochówku zmarłych w wersji elektronicznej, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Tomasz Zdzikot:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, oczywiście stanowisko MSWiA skierowaliśmy do Komisji także pisemnie, ono było przekazane marszałkowi Sejmu przy piśmie z 22 listopada. Przedmiotem petycji dezyderatu Komisji jest wprowadzenie, co do zasady, obligatoryjnego sposobu prowadzenia ksiąg cmentarnych w formie elektronicznej. Dzisiaj, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa mogą być one prowadzone w tzw. formie tradycyjnej lub w formie elektronicznej. Co do zasady uważam, że kierunek jest słuszny, na pewno stworzenie centralnej bazy rejestru miejsc pochówku, cmentarzy i poszczególnych grobów byłoby dużym ułatwieniem dla obywateli. Natomiast należy podkreślić, że w tej chwili takiego rejestru nie ma, nie ma w Polsce centralnego rejestru, który agregowałby dane dotyczące cmentarzy i innych miejsc pochówku a także grobów.

Z raportu Najwyższej Izby Kontroli wynika, że w 2016 r. takich cmentarzy, miejsc pochówku było w Polsce około 15,5 tys. Należy podkreślić, iż są one prowadzone zasadniczo przez samorząd, przez gminę lub przez związki wyznaniowe, przy czym z ogólnej liczby 15,5 tys. (o której wspomniałem) tylko 1880 to cmentarze komunalne. Należałoby zatem z całą pewnością przeprowadzić bardzo szerokie konsultacje zarówno ze związkami wyznaniowymi, które na mocy przepisów prawa prowadzą cmentarze, jak i z samorządem terytorialnym. Wprowadzenie obligatoryjnego trybu prowadzenia rejestrów w formie elektronicznej wiązałoby się z nałożeniem na samorząd dodatkowych zadań, w związku z tym, wymaga to z całą pewnością także konsultacji ze stroną samorządową. Prawdopodobnie najwłaściwszą formą byłoby wykorzystanie w tym celu Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego.

Jednocześnie, zgodnie z ustawą o działach administracji rządowej, informatyzacja (bo w istocie do tego sprowadza się petycja i dezyderat) to zadanie Ministra Cyfryzacji, czy ministra właściwego do spraw informatyzacji. Generalnie zadanie, o którym mowa, ma charakter horyzontalny, przekrojowy, agreguje kompetencje wielu ministerstw i nie tylko ministerstw, tak jak powiedziałem, ale również związków wyznaniowych oraz jednostek samorządu terytorialnego.

W związku z czym, przyjmując jako słuszny i zasadny postulat, co do zasady wprowadzenia w Polsce (bo z tym to się chyba powinno wiązać) centralnego rejestru cmentarzy

i miejsc pochówku, po pierwsze, decyzja o tym, gdzie taki rejestr byłby posadowiony, kto byłby jego gospodarzem – dzisiaj scentralizowany system rejestrów państwowych jest prowadzony przez Centralny Ośrodek Informatyki, który podlega Ministerstwu Cyfryzacji. Po drugie, postulat digitalizacji zbiorów ksiąg cmentarnych, które są dzisiaj w formie tradycyjnej – to postulat, który w dużej mierze pozostaje we właściwości Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, który prowadzi szeroko zakrojony projekt i program digitalizacji dóbr kultury i ma na tym polu ogromne doświadczenia.

Konsultacja ze stroną samorządową, Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego, ewentualnie koordynacja i zebranie informacji od związków wyznaniowych – to zadanie ma charakter przekrojowy, wkracza także w kompetencje Ministra Zdrowia i Ministra Środowiska, bo ustawa o cmentarzach, to nie jest ustawa, której gospodarzem biznesowym (jeżeli można użyć takiego skrótu) jest Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji, ta ustawa ma wielu gospodarzy w różnych częściach. Z całą pewnością można wskazać, jeżeli chodzi o rząd, cztery resorty: MSWiA, Ministerstwo Zdrowia, Ministerstwo Cyfryzacji (w tym obszarze o którym mówi Komisja), Ministerstwo Kultury oraz Ministerstwo Środowiska – to pięć resortów, które mają także swoje kompetencje w zakresie cmentarzy. Oprócz tego strona kościelna i strona samorządowa.

W związku z tym, gdyby uznać to, że to jest zadanie priorytetowe i należy je realizować, wymaga to podjęcia przede wszystkim szeroko zakrojonych konsultacji międzyresortowych oraz konsultacji ze stroną społeczną, samorządową i kościelną.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Nie słyszę. Ja byłem referentem tej petycji, dlatego chciałbym dopytać – rozumiem, pan minister Tomasz Zdzikot?

Sekretarz stanu w MSWiA Tomasz Zdzikot:

Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Przepraszam, nie znałem wcześniej, więc chciałem się upewnić.

Panie ministrze, czy to oznacza, że deklaracja kierunkowa została sformułowana pozytywnie, ale nie zostały jeszcze określone terminy? Czy w ogóle na dzisiaj uważacie państwo, że nie ma możliwości, nie ma powodu, żeby podejmować prace nad takim systemem, bo jest to właśnie tak skomplikowana i tak rozłożona między wiele podmiotów sprawa, że nie ma możliwości?

Proszę.

Sekretarz stanu w MSWiA Tomasz Zdzikot:

Materia jest skomplikowana, wymaga zaangażowania bardzo wielu interesariuszy. Nie potrafię zająć stanowiska w imieniu wszystkich tych podmiotów, które wymieniłem.

Z całą pewnością dobrze by było (jednak nie chciałem tu niczego sugerować, ale może by było bardzo zasadne), ażeby uwzględnić w pracach i poprosić o zajęcie stanowiska także ministra właściwego do spraw informatyzacji, Ministra Cyfryzacji. Trudno mi zająć stanowisko w imieniu wszystkich resortów. Takie stanowisko także pisemnie sformułowałem, że kierunek jest słuszny, jest to bardzo duże zadanie, bardzo poważne, także będzie bardzo kosztowne, będzie wiązało się z nałożeniem dodatkowych zadań na samorządy, będzie wiązało się zapewne z długimi konsultacjami, jeżeli chodzi o stronę kościelną, która prowadzi większość cmentarzy zlokalizowanych w Polsce. Natomiast to jest zadanie, które daleko wykracza poza kompetencje MSWiA.

Mogę mówić ze strony MSWiA i takie stanowisko zająłem, że uważam, co do zasady, kierunek za słuszny.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję.

Rozumiem, że w rządzie nie ma takiej inicjatywy, nie ma takich prac w tej chwili, tak?

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zająć stanowisko, przedstawić jakieś pytania?

Nie słyszę.

Szanowni państwo w świetle tej odpowiedzi na dezyderat kierowany do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, jak słusznie zauważył pan minister, proponuję uznać tę odpowiedź, jaką otrzymaliśmy, natomiast odrębne jest rozważenie, w jakim trybie ewentualnie Komisja może podjąć dalsze prace w tym zakresie.

Czy dla takiej propozycji jest akceptacja?

Nie słyszę sprzeciwu, zatem uznaję, iż przyjmujemy odpowiedź Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Dziękuję.

Szanowni państwo proponuję rozpatrzyć jeszcze kolejny punkt a mianowicie – odpowiedź Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na dezyderat nr 51 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie zapewnienia dostępu do usług ułatwiających komunikację osób głuchych w placówkach leczniczych.

Bardzo proszę, pan dyrektor Przewoźnik reprezentuje ministra rodziny – bardzo proszę o przedstawienie odpowiedzi.

Dyrektor Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych Mirosław Przewoźnik:

Panie przewodniczący, panie, panowie posłowie, również na ten dezyderat została udzielona marszałkowi Sejmu, a także Wysokiej Komisji, odpowiedź. Ona została skonstruowana w porozumieniu z Ministrem Zdrowia.

Na wstępie tej wypowiedzi podkreślono w szczególności, że Polska ratyfikowała konwencję ONZ w sprawie praw osób niepełnosprawnych i tam kwestia dostępności, to jest cały art. 9 konwencji, który mówi też o dostępności do informacji, w tym kontekście do zapewnienia informacji o usługach opieki zdrowotnej. Minister Zdrowia podkreślił, że jest jakby za przyjęciem takiego sposobu rozumowania, że wprowadzenie tych przepisów w przyszłości należałoby bardzo poważnie rozważyć, natomiast wymagać to będzie zmian w wielu rozporządzeniach, jak również zarządzeniach prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia związanych z katalogiem usług gwarantowanych, ewentualnie punktami ujemnymi w przypadku, gdyby takie usługi tłumacza języka migowego nie były gwarantowane przez oferentodawcę, czy też dotyczących warunków ogólnych umów, kryteriów wyborów ofert.

W piśmie minister rodziny podkreśla, że osoby tłumaczące z i na język migowy powinny posiadać jak najwyższy stopień wiedzy, kultury, jeżeli chodzi o tłumaczenie. Natomiast na dzisiaj nie mamy w polskim systemie prawnym systemu certyfikowania tłumaczy języka migowego. Certyfikacją zajmowała się Polska Rada Języka Migowego, natomiast w poprzedniej kadencji nie przyjęła stosownej uchwały, która mogłaby stanowić podstawę do zmiany ustawy o języku migowym i innych środkach komunikowania się. Obecna Rada, powołana 31 maja, przystąpiła z takim mocnym akcentem i dużą wolą do wprowadzenia zmian. Na pierwszym posiedzeniu minister Białkiewicz, jako przewodniczący wskazał właśnie na kwestię kontynuacji, bo poprzednia rada już część prac wykonała i one powinny być podstawą do dalszego kontynuowania prac nad certyfikacją. Wydaje się, że w niedługim okresie czasu taki państwowy system certyfikacji będzie funkcjonował. O tym systemie mówią nie tylko osoby głuche czy głuchoniewidome, ale również same instytucje: policja, straż pożarna.

Chciałem powiedzieć, że do końca tego roku prawdopodobnie zostanie rozstrzygnięty konkurs na system komunikacji zdalnej, jeżeli chodzi o osoby głuche, w numerze 112 także postęp jest. Jeżeli chodzi o kwestię służby zdrowia i dostępu do służby zdrowia mamy też wiele podmiotów niepublicznych, które świadczą takie usługi, tutaj wymagałoby to już szczegółowego rozstrzygnięcia. Natomiast podstawą jest na pewno certyfikacja i mamy nadzieję, że pozwoli ona na optymalne rozwiązanie, tak żeby system certyfikowanych tłumaczeń języka migowego był dostępny we wszelkich placówkach, które świadczą usługi publiczne.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję panu dyrektorowi.

Pani poseł Kornelia Wróblewska, która referowała petycję nie jest obecna a zatem, czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Nie słyszę.

Myślę, że ta odpowiedź na piśmie i teraz jeszcze dodatkowo przedstawiona przez pana dyrektora Przewoźnika jest pełna i spójna, dlatego proponuję przyjęcie odpowiedzi Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na dezyderat w sprawie zapewnienia dostępu do usług ułatwiających komunikację osób głuchych w placówkach medycznych.

Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi, czy jest sprzeciw?

Nie słyszę, zatem przyjęliśmy odpowiedź.

Szanowni państwo, ogłaszam przerwę ze względu na głosowania. Wznowimy posiedzenie dziesięć minut po zakończeniu głosowania. Bardzo proszę państwa o punktualny powrót, abyśmy mogli jak najwięcej z zaplanowanego porządku rozpatrzyć, dziękuję.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Szanowni państwo, wznawiam posiedzenie Komisji do Spraw Petycji.

Punkt trzeci tego posiedzenia, rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych poprzez przyznanie dodatku z tytułu niepełnosprawności w wysokości 402,72 zł osobom pobierającym zasiłek pielęgnacyjny.

Proszę pana Roberta Warwasa o przedstawienie petycji.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przedmiotem petycji jest żądanie podjęcia inicjatywy ustawodawczej, polegającej na nowelizacji ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych, poprzez dodanie do art. 16 przedmiotowej ustawy pkt 4a o następującej treści. „Dodatek z tytułu niepełnosprawności wynosi 402,72 zł i przysługuje on osobom niepełnosprawnym pobierającym zasiłek pielęgnacyjny”. Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji Sejmu. Petycja spełnia wymogi formalne określone w art. 4 ust. 1, 2 w ustawie o petycjach.

Podpisana niedawno przez Prezydenta RP ustawa o dodatkach dla osób represjonowanych w PRL zakłada dodatek w wysokości 402,72 zł miesięcznie. Dodatek jest przyznawany osobom represjonowanym bezterminowo i bez względu na dochód. W opinii wnioskodawców wprowadzenie świadczenia na rzecz działacza opozycji antykomunistycznej i osób represjonowanych z powodów politycznych w latach 1956-1990 rodzi sprzeczność z art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, zasadom równości i niedyskryminacji. Wnioskodawca wskazuje, iż osoby niepełnosprawne pobierające zasiłek pielęgnacyjny mogą czuć się dyskryminowane, gdyż obowiązuje ich kryterium dochodowe. Podkreślić należy, iż dodatek z tytułu niepełnosprawności przysługiwałby osobom, które ukończyły 75. rok życia, którym przysługuje zasiłek pielęgnacyjny. Autor petycji uzasadnia ją poprawą jakości życia osób niepełnosprawnych, które nie tylko muszą liczyć się z podstawowymi opłatami, ale również z kosztami za leki, zakup urządzeń ułatwiających codzienne życie czy rehabilitację.

Wnioskodawca zwraca również uwagę, iż osoby niepełnosprawne muszą niejednokrotnie liczyć na pomoc finansową ze strony bliskich, gdyż pobierane przez nich renty socjalne i zasiłki pielęgnacyjne są niewystarczające. Polski system prawa przewiduje różne rodzaje świadczeń dla osób niepełnosprawnych, jak również świadczeń dla osób opiekujących się osobami niepełnosprawnymi. Ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przewiduje wypłatę dodatku pielęgnacyjnego dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji.

Ustawodawca przewiduje również świadczenia opiekuńcze w postaci zasiłku pielęgnacyjnego, specjalnego zasiłku opiekuńczego oraz świadczenia pielęgnacyjnego, które zostały przewidziane w ustawie o świadczeniach rodzinnych. Zasiłek pielęgnacyjny, o którym mowa w petycji, przysługuje niepełnosprawnemu dziecku, osobie niepełnosprawnej powyżej 16. roku życia, jeśli legitymuje się orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności oraz osobie, która ukończyła 75. rok życia. Zasiłek pielęgnacyjny

w wysokości 153 zł przyznaje się w celu częściowego pokrycia kosztów wynikających z konieczności zapewnienia opieki oraz pomocy osobie niepełnosprawnej.

Należy zwrócić uwagę, iż postulat przedstawiany w petycji, który przewiduje wprowadzenie nowego świadczenia dla osób niepełnosprawnych pobierających zasiłek pielęgnacyjny jest uzasadniony zwiększonymi potrzebami finansowymi, związanymi z ponoszonymi kosztami rehabilitacji, leków oraz zakupem urządzeń ułatwiających codzienną egzystencję osób niepełnosprawnych. Przyznanie nowego świadczenia poprawiłoby sytuację materialną nie tylko osób niepełnosprawnych, ale także osób, które ukończyły 75. rok życia, którym przysługuje zasiłek pielęgnacyjny. Przedmiotowe świadczenie ze względu na jego charakter pomocowy byłoby finansowane z budżetu państwa.

Wprowadzenie nowego świadczenia w konsekwencji spowoduje wzrost wydatków publicznych. W związku z tym ocena zasadności wprowadzenia nowego świadczenia w postaci dodatku z tytułu niepełnosprawności w wysokości 402,72 zł osobom niepełnosprawnym, którym przysługuje zasiłek pielęgnacyjny, leży w kompetencji Sejmu, natomiast wymaga poznania stanowiska ministerstwa, w związku z powyższym rekomenduję zwrócenie się z dezyderatem do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję bardzo.

Ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Proszę bardzo, pani, proszę.

Starszy specjalista w Departamencie Polityki Rodzinnej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Ewa Speranza:

Dzień dobry.

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, w imieniu ministerstwa chciałbym wyrazić stanowisko, zwracając szczególną uwagę na podnoszony zarzut w petycji dotyczący dyskryminacji. Chcę zwrócić uwagę, że po to, żeby była mowa o dyskryminacji, to osoby muszą znajdować się albo w takim samym stanie faktycznym, albo w takim samym stanie formalnoprawnym. Zwracam uwagę, że ten dodatek w wysokości 402,72 zł dla osób represjonowanych jest przyznawany bez kryterium dochodowego każdej osobie represjonowanej. Jest to jakby rekompensata za aresztowania, za walkę o wolną Polskę.

Natomiast autor petycji wnosi o przyznanie takiego dodatku również osobom niepełnosprawnym, które otrzymują zasiłek pielęgnacyjny. W związku z powyższym o dyskryminacji mowy być nie może, dlatego zwracam się z prośbą o nieprocedowanie dalej.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Nie słyszę.

Rekomendacja pana posła Warwasa: dezyderat do ministra rodziny – tak, panie pośle?

Poseł Robert Warwas (PiS):

Tak, tutaj podzielał stanowisko ministerstwa, że o dyskryminacji tutaj nie ma mowy, natomiast chodziłoby o to, żeby po prostu Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przedstawiło tutaj pogląd na temat ewentualnej możliwości wsparcia osób niepełnosprawnych, jakie są w ministerstwie przygotowane plany?

Tak więc, w formie dezyderatu takie zapytanie dobrze byłoby skierować.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Myszę, że można w tym dezyderacie także podnieść kwestię dodatku i zasiłku pielęgnacyjnego. Zwłaszcza na ile zasiłek pielęgnacyjny może być, będzie skorygowany, czy są takie plany, jeżeli idzie o jego zrównanie z dodatkiem pielęgnacyjnym?

Jeszcze pani, proszę.

Starszy specjalista w departamencie MRPiPS Ewa Speranza:

Zwracam uwagę, że weryfikacja zasiłku pielęgnacyjnego będzie miała miejsce w przyszłym roku. Dlatego, że weryfikacja zasiłku pielęgnacyjnego i innych świadczeń rodzinnych uregulowanych w ustawie o świadczeniach rodzinnych ma miejsce co trzy lata. W przyszłym roku Rada Ministrów podejmie decyzję o podniesieniu wysokości zasiłku pielęgnacyjnego, bądź nie podnoszeniu, ale myślę, że...

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa jest przeciwny wnioskowi pana posła o wystąpienie z dezyderatem?

Nie słyszę, zatem podjęliśmy decyzję o wystąpieniu z dezyderatem do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Na tym etapie jest to taki sposób dalszego postępowania w sprawie tej petycji.

Szanowni państwo, następna petycja jest w sprawie zmiany art. 79 ust. 1 i 2 oraz art. 80 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, poprzez dodanie w nich słów „niezwłocznie” albo słów „niezwłocznie nie później niż w ciągu 14 dni”.

Bardzo proszę, pan poseł Wojciechowski.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Petycja istotnie dotyczy zmiany art. 79 ust. 1, art. 79 ust. 2 oraz art. 80 ust. 1 ustawy z 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, złożona jest przez osobę prywatną. Spełnia wszelkie wymogi, aby petycja mogła być rozpatrywana.

Otóż, sąd zwraca w niektórych sytuacjach całą uiszczoną opłatę albo część tej opłaty. Dotyczy to zarówno sytuacji, kiedy na przykład ze względów formalnych dany wniosek skierowany do sądu nie może być rozpatrywany (wtedy opłata zwracana jest w całości) lub zwracana jest w części, jeżeli wniosek jest w jakiejś części rozpatrywany a od części, która jest rozpatrywana, opłata jest niższa. Może zaistnieć sytuacja, że strona wnosząca opłatę wniosła ją omyłkowo w zbyt wysokiej kwocie. Może też być sytuacja, że koszty zostają ostatecznie rozliczone, może być też sytuacja, że dochodzi do innego przebiegu sprawy, np. zawarcie ugody, która jest w pewnym sensie premiowana zwrotem części kosztów, mogą być też inaczej ustalone koszty przy zakończeniu sprawy.

Nie będę może tego szczegółowo omawiał, bo jest tego dosyć dużo a czas nas...

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Niestety – tak, o 12 wchodzi komisja europejska i musimy opuścić salę...

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Postaram się omówić już same wyniki tego, co zostało przedstawione.

Otóż często bywają problemy z szybkim zwrotem nadpłaconej części, czy też całości wniesionej opłaty.

Bywają też, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, sytuacje (one tutaj wprawdzie nie są wymienione, ale spotykam się z takimi sytuacjami), kiedy strona domaga się rozpatrzenia wniosku w całości a więc tak jakby od całej tej opłaty – i powstaje spór między stroną wnoszącą a sądem, są odwołania. Jest też odwrotna sytuacja, że sąd zwraca, natomiast strona by chciała żeby ta opłata była wniesiona w całości i był rozpatrywany wniosek w całości, czy też jakimś innym trybem o wyższej opłacie. Zwroty są dokonywane też w różny sposób – albo postanowieniem czy też wyrokiem kończącym, czy też postanowieniem częściowym albo też zarządzeniem sędziego czy też referendarza. W przypadku postanowienia bywają to wprost nakazane zwroty lub też została ustalona opłata i zwrot wysokości jest obliczany na podstawie różnicy – i wtedy ta opłata jest zwracana.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, wydaje się, że problem jest znacznie szerszy niż podniesiony w petycji, również szerszy niż wynikałoby to z opinii Biura Analiz Sejmowych. W tej chwili toczą się różne prace w Ministerstwie Sprawiedliwości dotyczące kosztów sądowych. Wydaje się, że dobrze by było gdyby w przypadku tej petycji, przed podjęciem ostatecznej decyzji co robimy, wystąpić z dezyderatem do Ministra Sprawiedliwości. Spotykam się także z sytuacjami, gdzie koszty stanowią, nazwijmy to, pewną

nieformalną, dodatkową uciążliwość wyroku czy też postanowienia kończącego sprawę. Spotkałem się z taką sytuacją, kiedy sędzia ogłaszająca postanowienie o odrzuceniu pozwu podała wprost, że nie zwolniła od kosztów sądowych i naliczyła specjalnie wysoką opłatę, również opłatę zastępstwa procesowego z uwagi na to, że strona wnosząca pozew naruszyła dobre imię strony pozwanej. Co jest oczywiście rzeczą absolutnie niedopuszczalną i warto by było również pomyśleć o uregulowaniu tych spraw a sprawa dotyczyła śmierci...

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Panie pośle, może już bez tych szczegółów, natomiast rozumiem, że jest rekomendacja: dezyderat do Ministerstwa Sprawiedliwości.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dezyderat, ponieważ sprawa jest naprawdę dużo szersza, dużo głębsza niż wynikałoby to z treści petycji i również z treści opinii Biura Analiz Sejmowych.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś by chciał zabrać głos w tej sprawie? Czy jest sprzeciw wobec rekomendacji wystąpienia z dezyderatem do Ministra Sprawiedliwości?

Nie słyszę, zatem taka jest decyzja Komisji.

Proszę pana posła Marcina Duszka o przedstawienie petycji w sprawie zmiany uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 1992 r. – Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, w zakresie brania udziału przez posłów w głosowaniach.

Poseł Marcin Duszek (PiS):

Panie przewodniczący, przedmiotem petycji z 31 sierpnia 2017 r., złożonej przez osobę fizyczną w interesie publicznym jest prośba, której celem jest skłonienie władz do podjęcia działań uniemożliwiających posłowi obecnemu na sali plenarnej uchylene się od głosowania, czego konsekwencją będzie wliczanie do kworum wszystkich obecnych na sali posłów.

W uzasadnieniu wnioskodawca przywołuje art. 7 ust. 1 regulaminu Sejmu, zgodnie z którym posła obowiązuje obecność i czynny udział w posiedzeniach Sejmu oraz organów Sejmu, do których został wybrany. W końcowej części uzasadnienia stwierdza się, że przedmiotowa petycja ma służyć poprawie funkcjonowania Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej. Jakkolwiek w petycji nie wskazano sposobu uwzględnienia w niej żądania, nie ulega wątpliwości, że żądanie to jest związane z funkcjonowaniem Sejmu.

Petycja spełnia wymogi formalne sformułowane w art. 4 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach.

Biuro Analiz Sejmowych wskazuje, że – zgodnie z art. 3 ustawy z 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora – podstawowym prawem i obowiązkiem posła i senatora jest czynne uczestnictwo w pracach Sejmu lub Senatu oraz Zgromadzenia Narodowego a także ich organów. Przepis ten został rozwinięty w dalszych rozwiązaniach przywołanej ustawy, w szczególności w art.13 ust. 1 oraz art. 14. W zakresie udziału posłów w głosowaniach podczas obrad izby przedstawione regulacje ustawowe zostały rozwinięte w przywołanym uzasadnieniu petycji art. 7 ust. 1 regulaminu Sejmu a także, przede wszystkim, w art. 7 ust. 4 pkt 1 regulaminu Sejmu, zgodnie z którym do podstawowych obowiązków posła należy udział w głosowaniach.

W świetle przywołanych przepisów uwagi zawarte w uzasadnieniu petycji wydają się bezspornie słuszne. Trzeba jednak podkreślić, że nie oznacza to, iż żądania autorki petycji zasługuje na uwzględnienie. Podniesiony przez nią problem sprowadza się w istocie do wykładni pojęcia „obecności”, występującego w art. 120 Konstytucji. Przepis ten stanowi, bowiem podstawę konstytucyjną dla obowiązku podejmowania przez Sejm rozstrzygnięć wyłącznie w sytuacjach, gdy zachowane jest przewidziane prawo kworum. Konstytucyjne pojęcie „obecności” można rozumieć w taki sam sposób, jak w języku ogólnym, to jest – jako fizyczną obecność posła na sali posiedzeń Sejmu podczas głosowań.

Przeważający jednak jest pogląd doktryny, który zakłada, że wyrazem obecności jest wzięcie udziału posła w głosowaniu. Zatem posłowie przebywający na sali posiedzeń podczas głosowania, lecz nieuczestniczący w nim, nie mogą zostać uznani za obecnych. Istotne są również praktyczne problemy stanowiące konsekwencję przyjęcia szerokiej potocznej interpretacji pojęcia „obecności”. W praktyce głosowania, zwłaszcza w rzadko stosowanej lecz dopuszczalnej formie tzw. głosowania imiennego, mogą być długotrwałe, co oznacza, że liczba posłów obecnych na sali może się zmieniać w toku głosowania. W takiej sytuacji nie sposób wskazać liczby posłów, która miałaby stanowić podstawę weryfikacji kworum. Ponadto za utożsamieniem obecności, z wzięciem udziału przez posła w głosowaniu, zdaje się przemawiać polska tradycja parlamentarna.

Na koniec nietrafne wydaje się wskazanie w uzasadnieniu petycji, iż regulamin Sejmu inaczej niż regulamin Senatu dopuszcza możliwość uchylania się przez posłów od głosowania, tego typu działania posłów skutkują bowiem nałożeniem na nich sankcji finansowych. Zgodnie z art. 24 ust. 1 regulaminu Sejmu, marszałek Sejmu zarządza obniżenie uposażenia i diety parlamentarnej, między innymi z powodu nie wzięcia udziału przez posła w danym dniu posiedzenia Sejmu więcej niż w 1/5 głosowań.

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, uwzględnienie zawartego w petycji żądania, aby podczas ustalania kworum w czasie głosowań na posiedzeniu Sejmu brać pod uwagę posłów, którzy chcą fizycznie obecni na sali posiedzeń, lecz nie uczestniczą w głosowaniu, uważam za niezasadne.

Wnoszę o nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (PO):

Dziękuję panu posłowi.

Czy ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Nie słyszę.

Czy jest sprzeciw wobec rekomendacji o nieuwzględnieniu żądania będącego przedmiotem tej petycji?

Nie słyszę, zatem taką podejmujemy decyzję.

Na tym wyczerpaliśmy porządek tego posiedzenia.

Przypominam, o 17 w sali 301A, budynek K, Stary Dom Poselski, mamy kolejne posiedzenie, poszerzone o petycję, której nie zdążyliśmy rozpatrzyć podczas pierwszego dzisiejszego posiedzenia.

Dziękuję państwu.

Życzę dobrego dnia i do zobaczenia na posiedzeniu o godz. 17.